

Sygn. akt: VIII C 378/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia: 29 października 2013 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia - Śródmieścia Wydział VIII Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Bartłomiej Koelner

Protokolant: Bernadeta Piskorek

po rozpoznaniu w dniu 29 października 2013 roku we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa: N. Z.

przeciwko: (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą we W.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą we W. na rzecz powódki N. Z. kwotę 566,10 zł (pięćset sześćdziesiąt sześć złotych dziesięć groszy) wraz z ustawowymi odsetkami od 8 marca 2013 r. do dnia zapłaty,

II. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 30,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 8 marca 2013 r. powódka N. Z. domagała się zasądzenia od strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą we W. kwoty 566,10 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu, tj. 8 marca 2013 r. do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania.

Uzasadniając treść podniesionych żądań podała, iż w dniu 5 marca 2012 r. zakupiła w sklepie należącym do strony pozwanej buty damskie- kozaki za kwotę 566,10 zł. Wskazała, że w przedmiotowych butach ujawniła się wada w postaci naderwania obcasa w lewej półparze z powodu obluźowania metalowych łączników, co stwierdził sam rzeczoznawca z zakresu obuwnictwa i kaletnictwa, działający na zlecenie strony pozwanej. Powódka wskazała, że taka sama wada wystąpiła w prawej półparze, tylko w mniejszym stopniu. Powódka podniosła, że wada jest wynikiem złego wykonania obuwia przez producenta lub zastosowania materiału niewłaściwej jakości. Podała, że buty nie nadawały się do chodzenia, gdyż obcasy były niestabilne. Wskazała, że reklamowała buty w dniu 18 stycznia 2013 r., ale reklamacja nie została uwzględniona, dlatego powódka odwołała się od decyzji strony pozwanej. Dalej podała, że 13 lutego 2013 r. ponownie zareklamowała wadliwe obuwie, jednak ta reklamacja również nie została uwzględniona. Powódka podniosła, że obuwie po zakupie powinno spełniać swoją funkcję co najmniej przez 2 lata.

W dniu 9 września 2013 r. w odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu podała, że zgodnie z ekspertyzą rzeczoznawcy, nieznaczne odchylenie obcasów jest skutkiem działania indywidualnych cech mechaniki stąpania, a nie jak twierdzi powódka, wadami konstrukcyjnymi obuwia. Wskazała także, że z ekspertyzy wynika, iż wada powstała w toku eksploatacji z przyczyn wyżej wskazanych, w związku z czym

w dniu wydania towar był pełnowartościowy i tym samym powstała wadliwość nie może być kwalifikowana jako niezgodność towaru z umową. Strona pozwana zarzuciła ponadto, że powódka nie udowodniła swojego roszczenia.

W piśmie przygotowawczym z dnia 3 października 2013 r. powódka podała, że wskazanie przez stronę pozwaną mechaniki stąpania, jako przyczyny powstania wady w obuwiu, które zgodnie z przeznaczeniem służy do chodzenia, nie może zasługiwać na uwzględnienie. Podała, że korzystanie z obuwia jedynie przez okres 5 miesięcy nie może pozbawiać go dalszej zdatności do użytku, bez względu na mechanikę stąpania.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 5 marca 2012 r. powódka w sklepie należącym do strony pozwanej kupiła obuwie damskie- kozaki za kwotę 556,10 zł.

Dowód: - paragon, k. 15.

W dniu 18 stycznia 2013 r. powódka zgłosiła reklamację zakupionego obuwia w sklepie należącym do strony pozwanej. Jako podstawę reklamacji wskazała odklejenie podeszwy i obcasów w obu półparach oraz niestabilne mocowanie obcasa uniemożliwiające chodzenie. Powódka zażądała zwrotu gotówki.

Dowód: - zgłoszenie reklamacyjne nr 15 z dnia 18 stycznia 2013 r., k. 16-17.

Strona pozwana zleciła sporządzenie opinii rzeczoznawcy w zakresie obuwnictwa i kaletnictwa W. W.. Rzeczoznawca stwierdził, że obcas w lewej półparze jest częściowo naderwany z powodu obluźowania metalowych łączników. Stwierdził także, że doszło do szczelinowego osłabienia połączeń klejowych pomiędzy wierzchem i spodem. Strona pozwana przychyliła się do treści opinii rzeczoznawcy, który uznał, iż wady w obuwiu powstały na skutek ich użytkowania przez powódkę. Reklamacja powódki została rozpatrzona negatywnie.

Dowód: - opinia rzeczoznawcy ds. obuwia z dnia 23 stycznia 2013 r., k. 18.

Powódka złożyła odwołanie co do sposobu rozpatrzenia reklamacji, bezskutecznie.

Dowód: - odwołanie powódki od sposobu rozpatrzenia reklamacji z dnia 5 lutego 2013 r., k. 19.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo było uzasadnione w całości i jako takie zasługiwało na uwzględnienie.

Roszczenie powódki znajdowało oparcie w przepisach ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie kodeksu cywilnego (Dz. U. z 2002, nr 141, poz. 1176 z późn. zm.). Art. 1 ust. 1 cyt. ustawy stanowi, iż ma ona zastosowanie do dokonywanej w zakresie działalności przedsiębiorstwa sprzedaży rzeczy ruchomej osobie fizycznej, która nabywa tę rzecz w celu niezwiązanym z działalnością zawodową lub gospodarczą (towar konsumpcyjny). Niewątpliwie zakupione przez powódkę buty są towarem konsumpcyjnym, nabytym w celu niezwiązanym z jego działalnością zawodową, czy też gospodarczą.

Bezspornym w sprawie było, iż w przedmiotowym obuwiu doszło do naderwania obcasa w lewej półparze, z powodu obluźowania metalowych łączników. W ocenie Sądu taka wada jest wadą istotną, gdyż uniemożliwiała powódce normalne użytkowanie obuwia. Sąd uznał, że ze względu na istotność zaistniałej wady oraz w związku z negatywnym rozpatrzeniem reklamacji przez stronę pozwaną powódka była uprawniona do tego, by od umowy odstąpić.

Na uwzględnienie nie zasługiwał zarzut strony pozwanej, że powódka nie wykazała, ażeby wada ta była ukryta i istniała już w chwili wydania towaru, a to z uwagi na treść art. 4 ust. 3 cyt. wyżej ustawy, który stanowi, że w przypadkach nieobjętych ust. 2 domniemywa się, że towar konsumpcyjny jest zgodny z umową, jeżeli nadaje się do celu, do którego tego rodzaju towar jest zwykle używany oraz gdy jego właściwości odpowiadają właściwościom cechującym towar tego rodzaju. Takie samo domniemanie przyjmuje się, gdy towar odpowiada oczekiwaniom dotyczącym towaru

tego rodzaju, opartym na składanych publicznie zapewnieniach sprzedawcy, producenta lub jego przedstawiciela: w szczególności uwzględnia się zapewnienia wyrażone w oznakowaniu towaru lub reklamie, odnoszące się do właściwości towaru, w tym także terminu, w jakim towar ma je zachować.

Towar musi nadawać się do celu wyznaczonego przez jego zwykły użytek, pod którym należy rozumieć wszelki użytek, do którego może on być przeznaczony ze względu na posiadane cechy i właściwości [tak na gruncie Konwencji Wiedeńskiej z 1980 r. - M. J., M. P., Konwencja Wiedeńska o międzynarodowej sprzedaży towarów. Komentarz, Z. 2001], w tym na gruncie ustawy o sprzedaży konsumenckiej także możliwość nim rozporządzania. Niezdatność do określonego celu wystąpi, gdy towar nie będzie posiadał określonych cech koniecznych do użytku, użycie nie przyniesie pożądanego efektu (zwykłego dla tego rodzaju towarów) bądź osiągnięcie zwykłego celu będzie wymagać niezwykłych (wyższych niż normalnych) kosztów (M. Pecyna, Komentarz do ustawy o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz zmianie Kodeksu Cywilnego, Lex 2003).

Obuwie obarczone wadą uniemożliwiającą korzystanie z niego, jak miało to miejsce w przedmiotowej sprawie, spowodowało utratę przez nie cech pozwalających na ich używanie w celu, do którego były przeznaczone. Tak wadliwe obuwie bez wątplenia straciło swoją funkcjonalność i dlatego też Sąd nie miał wątpliwości, że powódka słusznie skorzystała z prawa odstąpienia od umowy.

W ocenie Sądu żądanie powódki uzasadnia również brzmienie przepisu art. 10 ust. 1 zd. 1 cyt. ustawy, stanowiący, że sprzedawca odpowiada za niezgodność towaru konsumpcyjnego z umową jedynie w przypadku jej stwierdzenia przed upływem dwóch lat od wydania tego towaru kupującemu: termin biegnie na nowo w razie wymiany towaru.

Z powyższego bezsprzecznie wynika, że towar po jego wydaniu, co słusznie wskazała powódka, powinien być zdalny do użytku przez okres co najmniej dwóch lat. W przedmiotowej sprawie obowiązek idący z wyżej przytoczonego przepisu nie został spełniony, gdyż okres dwuletni nie upłynął.

Co więcej wada, która ujawniła się w obuwiu była wadą na tyle istotną, gdyż uniemożliwiającą normalne korzystanie, że nie można było uznać, że powódka celowo doprowadziła do takiego uszkodzenia, bądź, że uszkodzenie to nastąpiło na skutek normalnego użytkowania, czy też, jak określiła to strona pozwana w ślad za opinią rzeczoznawcy, z powodu rodzaju mechaniki stąpania. Zatem należało uznać, że po stronie powódki istniało uprawnienie do odstąpienia od umowy, z którego to uprawnienia powódka skutecznie skorzystała.

Zgodnie z treścią art. 494 k.c. strona, która odstępuje od umowy wzajemnej, obowiązana jest zwrócić drugiej stronie wszystko, co otrzymała od niej na mocy umowy; może żądać nie tylko zwrotu tego, co świadczyła, lecz również naprawienia szkody wynikłej z niewykonania zobowiązania. Tym samym, wraz ze skutecznym odstąpieniem przez powódkę od umowy, po jej stronie powstało żądanie zwrotu uiszczonej ceny, po stronie pozwanej zaś obowiązek zadośćuczynienia temu żądaniu. Mając na uwadze powyższe, w ocenie Sądu, zasadnym jest żądanie przez powódkę zwrotu uiszczonej ceny obuwia w wysokości 556,10 zł.

Orzeczenie w kwestii dalszych odsetek od zasądzonej kwoty Sąd oparł na treści art. 481 k.c., z którego wynika, że jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi i zasądził je od dnia wytoczenia powództwa.

Orzeczenie o kosztach procesu Sąd oparł na przepisie art. 98 § 1 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu).

Mając na uwadze, iż powódka wygrała sprawę w całości, Sąd zasądził na jej poniesione w sprawie koszty, na które składała się opłata od pozwu w wysokości 30 zł.

W tym stanie rzeczy, o kosztach postępowania należało orzec, jak w punkcie II wyroku.